



GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Na frontach bojowych.

Komunikat naczelnego sztabu generalnego.
z d. 6 lipca.

Front galicyjsko-wołyński.

Oddziały nasze zajęły Jeziorne i Kólów. Pozatem na rescie frontu bez ważniejszych zmian.

Front poleski.

Po dwudniowym zaciętym boju została sforsowana linja Wislicy. Nieprzyjaciel, uporeczywie kontratakując, cofa się w kierunku wschodnim. Obecnie linja nasza przebiega przez wieś Zadubje, Płotnice, Terebeń, dalej wzdłuż Bobryku, Borki, Nowy Dwór, Stoszony. Pod Pińskiem zajęliśmy po krótkim boju wieś Sulczyckaja. Na południowym odcinku sytuacja bez zmiany.

Front litewsko-białoruski.

Silny atak bolszewicki na nasze pozycje na odcinku Igali-Dawgeliszki zwycięsko odparto, przyczem zdobyto w kontrataku 1 karabin maszynowy i wzięto kilkunastu jeńców.

Narceze Maksiołce — nieprzyjaciel został wyparty ze swych pozycji w kierunku Szakowic. Zdobyto tutaj 2 karabiny maszynowe i wzięto 70 jeńców.

Oddziały grapy generała Mokrzc-

kiego zdobyły w ataku wieś Lubaczewo i Hanczelice.

W zast. szefa sztabu generalnego
Haller pulk.

Komunikat ukraiński.

(Tel. wł. „Gł. Polsk.“).

Wiedeń, 6 lipca. Ukraińskie biuro prasowe donosi: W Galicji wschodniej od 4 dni wre zacięta walka. Armja ukraińska gen. Grokowa, która nad Złotą Lipą i Narajówką skutecznie odparła inwazyjne wojska polskie i zmusiła je do ewakuowania i częściowo do ucieczki panicznej z Brodów, Tarnopola, Brzeżan i Stanisławowa walczy obecnie z dwiema armjami polskimi, które otrzymały obecnie wielkie posiłki z północy po znanym porozumieniu się Polaków z bolszewikami. Polacy zaniechali zupełnie walk z bolszewikami i wspólnie z nimi rzucili wszystkie swe siły przeciw nacjonalistom ukraińskim. Dywizje polsko-rumuńskie gen. Żeligowskiego obecnie wychodząc z obszaru Kołomyj — Czerniowiec, do zaatakowania z tyłu ukraińców, wystali przeciw bolszewikom. W dalszym ciągu trwają zacięte walki.

Sytuacja wojsk bolszewickich:

Königswusterhausen, 6 lipca. (P. A. T.). Radio warsz. Według „Berliner Tageblattu“ Trocki oświadczył w wywiadzie z przedstawicielem prasy amerykańskiej, że sytuacja wojskowa republiki sowieckiej jest bardzo poważna.

Traktat pokoju

Tekst układu o Polsce.

Paryż, 6 lipca. (PAT). Havas. Dalszy ciąg układu zawartego z Polską:

Tak samo Polska uznaje za obywateli polskich osoby narodowości niemieckiej, austriackiej, węgierskiej i rosyjskiej urodzone, a nie zamieszkałe w Polsce, mają jednak one w ciągu 2 lat po wykonaniu układu prawo zrzeszenia się w narodowości polskiej.

Obywatele polscy, należący do mniejszości narodowych, wyznaniowych lub językowych będą traktowani narówni z innymi obywatelami polskimi.

Układ jeszcze postanawia, że Polska nie zawrze układu i nie poczyni zarządzeń któreby nie pozwalały jej uczestniczyć we wszystkich ogólnych umowach, jakiego by były zawarte pod egidą związków narodowych.

Polska przyzna sprzymierzeńcom wolność przewozu na zasadach narodu najbardziej uprzywilejowanego, przystąpi do pewnych umów międzynarodowych telegraficznych, kolejowych i sanitarnych oraz przyzna te same prawa i przywileje państwom będącym członkami związku narodów.

Polska weźmie udział w odpowiedzialności za dług publiczny Rosji i wszelkie inne zobowiązania finansowe państwa rosyjskiego.

Układ wejdzie w życie w tym samym czasie co układ pokojowy z Niemcami.

Paryż, 6 lipca. (PAT). Havas. Dziś oznajmiono dziennikom odmowę układu zawartego w sobotę między pięcioma wielkimi mocarstwami a Polską, który ma przede wszystkim za zadanie poręczyć prawa mniejszości. Analogiczne układy będą zawarte z Rumunją i Czechosłowacją.

Prezydent konferencji oznajmiając urzędowo ostateczną uchwałę głównych mocarstw sprzymierzonych, wystosował do Paderewskiego list, w którym w sposób bardziej formalny niż dotychczas uczyniono, wyłącza się względy jakimi powodowały się główne mocarstwa w tej sprawie.

Komisja zawieszenia broni.

Paryż, 6 lipca. (P. A. T.). Radio warsz. Marszałek Foch zakomunikował niemieckiej komisji zawieszenia broni, że komisja międzysojusznicza będzie w przyszłości zasiadała w Kolonii i zaproponował Düsseldorf jako miejsce pobytu dla komisji niemieckiej.

Traktat z Austrią:

Ljon, 6 lipca. (P. A. T.). Radio warsz. Komisja centralna do spraw terytorjalnych miała na dzisiejszym posiedzeniu kończyć rozpatrywanie warunków pokojowych dotyczących się Austrii.

Pruska konstytuanta rezygnuje z oporu.

Berlin, 6 lipca. — Na zgromadzeniu krajowej pruskiej konstytuandy premier pruski Hirsch w czasie dyskusji nad podpisaniem traktatu oświadczył, że rząd pruski był przeciwny podpisaniu pokoju. — Dziś sytuacja zmieniła się, parlament niemiecki zdecydował, że traktat musi być podpisany. Ludzą się ci socjaliści, którzy prorokują światową rewoltę.

Rewolta ta jest obecnie wykluczona, a pokój podpisany wzmości tylko kapitalizm i imperjalizm państw zachodnich. — Pokój ten doprowadzi niemieckiego robotnika do stanu niewolnictwa.

Minister wojny Reinhardt w żalobnych i czarnych słowach malował przyszłość Niemiec po podpisaniu warunków pokojowych, a przemówienie swoje zakończył pijaną apoteozą ducha pruskiego, twierdząc, że twardy pruski duch przewyższa o niebo tego ducha, który ożywia pokojowy traktat. Takich cudów, jakie armja niemiecka dokazała, nie dokonała żadna armja świata.

Przeciwko rządowi pruskiemu z różnych punktów widzenia przemawiali następnie socjaliści niezawisli i szowiniści niemieccy. Niezaw. soc. Hofmann ostrzegł przed igraniem z ogniem na wschodzie i pocieszył zebranych, że bolszewicy uratują Niemcy od hańby bo dyktatura proletariatu jest dla Niemiec jedynym ratunkiem.

Posel Kardorff oświadczył, że traktat jest straszną hańbą dla Niemiec, plebiscyt na Górnym Śląsku nie jest ustępstwem dla Niemiec, albowiem ententa wie, że nie wypadnie korzystnie dla rządu niemieckiego.

Równocześnie rząd niemiecki zamiesił w pismach oświadczenie, że przed podpisaniem traktatu zapytywał o opinie naczelnych komendantów armji. I tak Hindenburg oświadczył Noskemu, że na wschodzie ma pewne zwycięstwo, ale na zachodzie Niemcy zostaną zdruzgotane. To samo oświadczył generał Lüttwitz. Ta opinja skłoniła Niemców do podpisania pokoju.

Przewodnictwo na konferencji.

Paryż, 6 lipca. (PAT). Havas. Wbrew temu co zapowiadano, nie rada 10 obejmie przewodnictwo w pracach konferencji lecz rada 5, w której skład wchodzi Clemenceau, Lansing, Balfour, Tittoni i Makino.

Po zdruzgotaniu Niemiec bankructwo i emigracja...

Skutki wojny i podpisania pokoju w Niemczech już się jaskrawo zaznaczają. Zgromadzenie Narodowe w Weimarze rozpoczęło przed ratyfikacją pokoju obrady nad projektem ustawy o drobnych osadach rolniczych. Chodzi mianowicie o rozwiązanie trudnego problemu rozmieszczenia milionowej ludności, która straciła zarobki z powodu uszczuplenia i zniszczenia przemysłu w Niemczech. Niemcy na dziesiątki lat nie są w stanie wyżywić milionowych rzesz robotniczych, ani dostarczyć im pracy.

Postawie powtarzali zdania Capriwego, że Niemcy chcąc się ratować, muszą ludzi eksportować, aby zapobiedz katastrofalnemu nagromadzeniu się mas ludności w pewnych centrach, gdzie pracy wcale nie będzie. Na razie i eksport ludzi jest niemożliwy, to też Niemcy dążą do rozmieszczenia ludności po całym kraju.

Przemysł niemiecki pozbawiony eksportu musi być bardzo ograniczony, a robotnicy, chcąc żyć, muszą iść po pracę na wieś.

Ten cel ma rządowy projekt o drobnych osadach rolniczych. Częściowo parcelacja latyfundiów dostarczy pracy dla tych, którzy zechcą osiąść na roli, jednakże znaczna część produkcji większej własności dla „żywienia miast będzie utrzymaną. Prawie wszystkie stronnictwa zatem się oświadcza.

W dyskusji jednak wskazano na olbrzymie trudności tego projektu ze względu na nadzwyczajne koszty i ceny gruntów, oraz materiałów budowlanych. I tak podnoszono, że chodzi o takie rozmieszczenie ludności, aby ulżyć wielkim miastom i centrum przemysłowym. Jednakże aby budować, potrzeba puścić w ruch wiele kosztownych przedsięwzięć. Na 18 tysięcy cegieł w Niemczech tylko 1,500 czynnych, inne stoją, bo brak węgla a często brak pieniędzy na zapłatę horendalnych dla robotników. Tak jest w każdym dziale produkcji, a niema perspektywy szybkiego polepszenia się stosunków.

Przed wojną budowano w Niemczech rocznie 200 tysięcy domów mieszkalnych, kosztem pół miljarda marek. Dzisiaj na ten sam cel trzeba wydać co najmniej 5 miliardów marek. Rząd zaś z powodu ogólnego bankructwa wywołanego przegrana wojną, prócz potwornych deficytów funduszy nie posiada, sytuacja jest wprost bez wyjścia. Jedynym ratunkiem dla Niemiec jest milionowa emigracja robotników za „kawalkiem chleba.

Los Wilhelma II.

Wiedeń, 7 lipca. (PAT). Biuro korespondencyjne dowiadyuje się z Genewy: Pichon oświadczył w środę, w komisji izby, że Francja w procesie przeciw Wilhelmowi postawi wniosek o dożywotne wygnanie Wilhelma. Należy skłonić rząd niemiecki, aby wydał prywatną korespondencję Wilhelma od chwili jego wstąpienia na tron. Majątek prywatny Wilhelma i jego domu ma przedewszystkiem służyć na zabezpieczenie odszkodowania dla Francji, o ile nie będzie ono pokryte przez Niemcy.

Kiedy armja koalicji wkroczy do Wiednia, Berlina i Moskwy?

Wiedeń, 6 lipca. Z Paryża donoszą, że koalicja będzie utrzymywała nad Renem 2 miliony żołnierzy celem przeszkodzenia szerzeniu się bolszewizmu ze wschodu na zachód.

W naradach nad tą sprawą wziął także udział marszałek Foch, który oświadczył, że gdyby bolszewizm zwyciężył w Berlinie i Wiedniu, to podpisanie pokoju byłoby bez znaczenia. W takim razie armja koalicyjna wkroczy do Wiednia i Berlina a następnie do Moskwy. Będzie to wykonanie idei napoleońskiej.

Emigrację tą będzie z całych sił rząd popierał.

W dyskusji także wskazano, że ustanie emigracja sezonowych robotników z Polski. Na roli w Niemczech będą zmuszeni pracować robotnicy niemieccy.

—0—

Strejk kolejarzy w Niemczech.

Königswusterhausen, 5 lipca. (PAT). Radio warsz. Strejk kolejarzy trwa w dalszym ciągu w obwodzie Frankfurtu. — Natomiast urzędnicy kolejowi na linjach w kierunku Cassel postanowili jednogłośnie nie przystępować do strejku.

Zatarg między marynarzami francuskimi i amerykańskimi.

(Tel. wł. „Gł. Pol.“).

Wiedeń, 6 lipca. Do „Berliner Tageblattu“ donoszą z Lugano: W porcie francuskim Brest doszło do poważnych zaburzeń pomiędzy marynarzami francuskimi a amerykańskimi. „Corriere della Serra“ stwierdza, iż marynarze francuscy wraz z socjalistami przeciągali przez ulice miasto, śpiewając pieśni międzynarodowe. Podczas tego przyszło do zatargów z amerykańską policją wojskową oraz z marynarzami. Z obu stron padło wiele strzałów rewolwerowych. Przez długi czas oblegano później amerykan w ich hotelu.

W mieście trwa nastrój niespokojny.

Niepokoje w Dublinie.

(Tel. wł. „Gł. Pol.“)

Zurych, 6 lipca. „The Daily Herald“ donosi z Dublina, iż po podpisaniu pokoju wybuchły tam poważne rozruchy. Tłum zerwał sztandary angielskie i uroczystie spalił je. Śpiewano „The red flag“ (Czerwony sztandar). Ruch sinnfeinowski kolosalnie się wzmacnia.

Napowietrzna angielska flota handlowa.

„Liverpool Post Mercury“ donosi, że przystosowanie wielkich wojennych aeroplanów do celów handlowych szybko posuwa się naprzód. Wiele wielkich aparatów do rzucania bomb zostało zamienionych na statki pasażerskie. W ciągu miesiąca przewieziono z Anglii do Francji i z powrotem co najmniej 700 osób.

W aparatach do rzucania bomb w nocy pomieszczenie dla kanonistów oraz skład bomb przerobiono na salon, zawierający podwójny rząd foteli z poręczami dla 20 pasażerów; salon ten ma 21 stóp długości i 6 i pół stopy wysokości. Sciany

opatrzony są szybami i siedzenia urządzone są jak w samochodach. Waga z aeroplanu z pełnym ładunkiem wynosi 6 i jedną czwartą tonny; poruszany jest on dwoma silnikami o sile 350 kl.; szybkość jego wynosi 100 mil angielskich na godzinę.

Plany te nie ograniczają się do żeglugi pasażerskiej. Hardley Page zapowiada utworzenie towarzystwa transportu napowietrznego, które zajmie się przewozem osób i towarów między Anglią i kontynentem. W tym celu do transportu towarów zużytkowane mają być olbrzymie aparaty do rzucania bomb, dwa razy większe od wyżej opisanej maszyny. Wszystkie przygotowania do rozpoczęcia służby napowietrznej są już ukończone i natychmiast po podpisaniu konwencji winna ona rozpocząć swą działalność.

Cześć bohaterowi.

Paryż, 6 lipca. (P. A. T.). Badjo warsz. Ambasador Stanów Zjednoczonych słożył 4 lipca wieniec na grobie Lafayette'a i wygłosił mowę wyrażającą hołd Ameryki dla tego bohatera. Święty dług spłacony jedynie częściowo przez wojska amerykańskie przybyłe z za Oceanu stał się potężnym węzłem łączącym na zawsze dwa wielkie narody.

Carowa żyje!

"Petit Journal" podaje wiadomość, osiągniętą od księcia Hessy, brata carowej rosyjskiej, że carowa żyje i niedawno bratu swemu przysłała list z miłości swego internowania.

Ucieczka kronprince.

Bruksela, 6 lipca. (PAT). Hava. Dziennik "Soir" zamieścił następującą wiadomość, którą powtarzamy z wszelką rezerwą. "Tym razem wiadomość pewna. Telegram Amsterdamu donosi nam, że kronprince w niedzielę uciekł z Wieringen łodzią lub samochodem".

Wielka kradzież.

Lwów, 7 lipca. (PAT). Ubiegłej nocy niewyśledzeni sprawcy dostali się przez okno, wyłamawszy kratę do kasy zakładu w Kulparkowie i skradli 48,000 kor.

Wiadomości bieżące.

Rocznica Unji Lubelskiej.

W dniu wczorajszym odbył się w mieście naszym uroczysty obchód rocznicy Unji Lubelskiej. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele św. Stanisława Kostki. O godz. 11 przed południem w świątyni, zapelnionej przez tłumy pobożnych, zebrały się cechy i korporacje ze sztandarami, przedstawiciele korpusu oficerskiego z komendantem gen. okręgu gen. Osiańskim na czele, komendant policji Zbrozek, delegaci straży ogniowej i przedstawiciele władz cywilnych. Uroczystą mszę św. odprawił ks.

kan. Malatyński z Zarzewa. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. dr. Krawczyk. — Po nabożeństwie uformował się olbrzymi pochód, który ze sztandarami i przy dźwięku dwóch orkiestr przeszedł do domu Kilińskiego na zapowiadzianą akademję. Ponieważ sala wszystkich uczestników pochodu nie pomieściła, przeto do słuchaczy, pozostałych na zewnątrz Domu rzemieślniczego wygłosił okolicznościowe przemówienie radny Wolezyński.

O godz. 2 po poł. uroczystości zakończono, poczem zebrani rozeszli się do domów.

Miasto było udekorowane flagami i emblematami Litwy i Polski.

Z wydziału szkolnictwa.

W piątek pod przewodnictwem dr. Kocińskiego odbyło się posiedzenie wydziału szkolnictwa, na którym, między innymi uławniono następujące sprawy: Przychylając się do życzenia związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych, postanowiono istniejące kursy pedagogiczne utrzymać nadal, dostosować jedynie program tychże do programu zatwierdzonego przez ministerstwo W. R. i O. P., ażeby przesłuchanie kursu dawało nauczycielstwu prawo do stabilizacji. Znajdujące się na kursach zbiory uznano za wskazane umieścić w gmachu seminarjum nauczycielskiego. Uznając za wielce pożyteczne i celowe posiadanie przez każdą szkołę choć nieznacznych zbiorów przyrodniczych, oraz różnych modeli dla poglądowego nauczania, postanowiono pomieścić w budżecie wydziału szkolnictwa 15,000 mk. na zapoczątkowanie pracowni, przygotowującej pomoce naukowe. Do komisji, której zadaniem będzie propagowanie powyższej idei, powołano pp. Drabarka, dyr. Starkiewicza i Papisę, oraz inspektora szkolnego Grabińskiego i decernenta wydziału szkolnictwa dr. Kocińskiego.

Na wniosek inspektora szkolnego p. Grabińskiego postanowiono, w celu ułatwienia nauczycielstwu i uczęszczającej młodzieży zastępowania się do nowych zasad pisowni polskiej, nabyć 800 egzemplarzy broszur pod tytułem "Główne zasady pisowni polskiej" Leona Rygięra ze słowniczkiem. Broszury te rozestano do szkół miejskich.

Z Ligi kobiet P. W.

Zarząd Ligi kobiet pogotowia wojennego otrzymał od miasta zapomogę w sumie 14,000 mk., którą zamierza przeznaczyć na zakup partii bielizny dla walczących na kresach wojsk.

Ogród przy gospodzie Ligi przy ul. Przejazd został otwarty dla publiczności, przyczem przedsiębiorca, urządzający w ogrodzie koncerty, odstępuje na rzecz Ligi pewien procent od dochodu. Wkrótce w ogrodzie tym otwarty zostanie teatrzyk.

Kwesta na rzecz starców i kalek.

Urządzona w dniu 26 czerwca kwesta na rzecz przytyku dla starców i kalek chrześcijańskiego towarzystwa dobroczynności dała dochodu około 5400 mk.

Zapomogi dla ochron.

Ministerstwo zdrowia publicznego wyasygnowało subsydjum dla trzech ochron dla dzieci łódzkiego chrześcijańskiego towarzystwa dobroczynności w kwocie 7500 marek za okres od 1 kwietnia do 1 października 1919 r., a mianowicie dla 1-ej

ochrony 3000 mk., dla 2-ej — 3000 mk. i dla 3-ej mk. — 1500 mk.

Teatr Polski.

W poniedziałek widowisko zawieszono.

We wtorek teatr gra aktualną krotkowilę Nowiny i Tatariewiczza „Komendant Turm”.

Teatr pozyskał na trzy występy artystkę Teatru Rozmaitości p. Helenę Gromnicką. Na pierwszy swój występ wybrała utalentowaną artystkę świetną komedję Caillavel'a i Flars'a p. t. „Osiołek”.

TEATR POLSKI (Cegielniana 63)

pod dyr. Franciszka Rychtowskiego.
Poniedziałek, dn. 7 lipca przedstawienie zawieszono.
Wtorek, dn. 8 lipca „Komendant Turm”, krotkowila w 3 aktach Nowiny i Tatariewiczza.

Z sądów.

Sąd okręgowy rozważał sprawę przeciwko 28-letniemu Kazimierzowi Bilskiemu, 22-letniemu Feliksowi Pustelnikowi i 21-letniemu Janowi Michalskiemu, oskarżonym

o napad bandycki.

W d. 22 lutego 1919 r. około 8-ej wieczorem do mieszkania Nachmana Binsztoka przy ul. Franciszkańskiej 51 wtargnęło dwóch ludzi, uzbrojonych w rewolwery i steroryzowawszy właściciela mieszkania jego żonę i służącą zażądali wydania maszyny do robienia wódki.

Otrzymaawszy odpowiedź, że takowej nie posiadają przybyłe zaczęli rewidować mieszkanie, zabrali leżącą na stole bransoletkę złotą, a następnie pod groźbą śmierci zażądali wydania pieniędzy.

Binsztok oddał im 450 mk. i siedem, czy osiem podartych rosyjskich banknotów rublowych.

W czasie tej rewizji wszedł do mieszkania brat Nachmana, Berek Binsztok, któremu bandyci, grożąc rewolwerami, kazali stać na miejscu, dalej od drzwi.

Ponieważ bandyci żądali wydania większej sumy, Nachman Binsztok poszedł do kredensu, aby wziąć znajdujące się tam 20 rb., ale w chwili, kiedy przybliżył się do kredensu, zrobiło mu się niedobrze i upadł, padając Binsztok złapał się za kredens, który przewrócił na podłogę.

Bandyci, obawiając się, że usłyszawszy hałas, mogą przyjść sąsiedzi, czempredziej uciekli, zabrawszy ze sobą otrzymane od B. pieniądze. Tego samego dnia około 8-ej wieczorem wywiadowca policji kryminalnej pierwszej brgady Bolesław Pasikowski i inni na ul. Stare-Bałuty zatrzymali biegnącego ulicą człowieka bez czapki. Człowiek ten nazwał się Pustelnikiem. Przy osobistej rewizji znaleziono u niego w kieszeni rewolwer nabyty, bransoletkę złotą i 5 podartych banknotów rosyjskich rublowych. Pustelnik przyznał się, że powraca z napadu, dokonanego na mieszkanie Binsztoka i że napadu dokonał wspólnie z Bilskim i Michalskim. Dwaj ostatni niezwłocznie zostali ujęci.

Stawieni przed sąd Bilski i Michalski nie przyznali się do inkryminowanego im czynu, Pustelnik zaś przyznał się. Poszko-

Związek przemysłu włókienniczego Państwa Polskiego poszukuje SZEFA BIURA

Kwalifikacje wymagane: doskonała znajomość języka, obznajmienie z pracą biurową i zrzeszeniową, korespondencja handlowa i urzędowa, prowadzenie protokołu. Wykształcenie ekonomiczne oraz znajomość języka angielskiego lub francuskiego pożądana. Oferty tylko piśmienne z wyszczególnieniem dotychczasowej działalności, kwalifikacji, wieku, żądań materialnych etc. pod adresem: Piotrkowska 96.

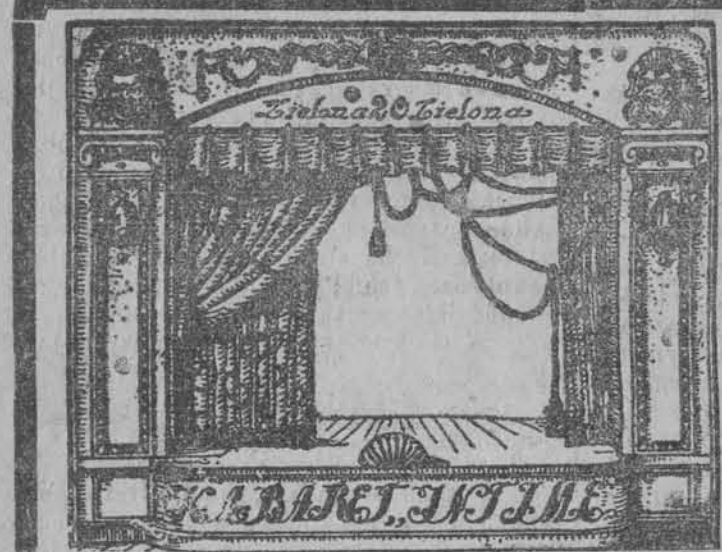
wani w oskarżonych poznali sprawców napadu.

Sąd po naradzie skazał Bilskiego i Pustelnika po 6 lat ciężkiego więzienia a Michalskiego na 4 lata i na zapłacenie opłat i kosztów sądowych po 200 mk.

Ofiary

złożone w „Głosie Polskim”:

- Na „Niedole dziecięcą”.
Stefan Landau w dniu urodzin mamusi b. p. z Pinczewskich Haliny Landau, złożył mk. 5. 584
- Na „Kropkę Mleka”.
Podczas dnestu dziadkowskiego, odśpiewanego w teatrze „Urania” przy ul. Cegielnianej, wykonawcy tegoż p. Stanisławski oraz p. Abczyńska zebrałi spośród publiczności mk. 30. 586
- Na T-wo Opieki nad żołnierzem polskim.
Zamiast kwiatów na grób 4. p. Juliana Neumarka podporucznika, Flora i Izidor Zandowie mk. 25. 566
Zamiast kwiatów na grób podporucznika 4. p. Juliana Neumarka, żołnierza I-szej bryg. Józefa Piłsudskiego, zarząd Tow. muzeum nauki i sztuki mk. 50. 567
Zamiast kwiat na grób podporucznika 4. p. Juliana Neumarka, Maurycowstwo Tempelhof mk. 15. 568
Dla uczczenia pamięci poległych kolegów, którzy złożyli życie swe w ofierze dla Ojczyzny, akademicki i akademicy mk. 150. 581
- Na Dom Sierot, Północna 38.
Zysk z loterii fantowej, Zaksówna i Winerówna mk. 35. 563
Zamiast kwiatów w dniu rocznicy ślubu p.p. Natanostwa Szpiro mk. 5. 575
W dniu urodzin naszego kochanego synka b. p. Jurka Fuxa, Fux mk. 40. 578
W dniu urodzin b. p. z Pinczewskich Haliny Landau, Pinczewscy mk. 10. 583
Z okazji 10-cio lecia 14 czerwea pp. M. M. Lewi, bezimiennie rb. 5 (bank.). 580
- Na Dom Sierot (Pasaż Szulca 20).
Z okazji zarczyn p. Lotki Eisnerówny z p. Marjanem Halbersztadtem, Bernardostwo Huźańscy mk. 5. 564
- Na Skarb Narodowy.
Dnieci ze szkoły polskiej № 64 mk. 4.80. 565
Uczniowie szkoły niemieckiej № 3, Główna 90—mk. 40.75, kor. 2 banknot., rb. 1. 569
Józek Marciniński rb. 10, srebrem, 577



20 ZIELONA INTIME ZIELONA 20

pp. Farina, Miriam, Merani, Boczkowska, Szarpnicka, Markowska, Jango, Stankiewicz, Majen, Angello dają nadzwyczajny



== Humor, śpiewu, tańca, muzyki. ==
8½ wiecz. początek 8½.

Dyrekcja Alf. Machon.

Wagi mostowe i cymalne
tylko kupcom zaraz do sprzedania. Zapytania do
S. Goldschmit, Kościan
w Poznańskim.
Oddz. fabr. dla wag i tkanin.
577-3

Różne rusztowania, deski okute, kozły małe i duże, drabiny, drągi oraz skrzynie do wapienia do sprzedania.
RUDOLF KELICH
ul. Kilińskiego (Widzewska) № 122.

Dr. L. Prybulski
Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe i niemoc płciowa.
Godz. przyjęć od 9-2 i 4-8 w. dla pań od 5-6.
Zawadzka № 1, róg Piotrk. 9315-151-1

Dr. S. Kantor
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczopłciowych (niemość płciowa). Leczenie promieniami Röntgena i światłem.
Piotrkowska № 144,
róg Kwangelickiej.
Godziny przyjęcia: 9-2 rano 6-8 po poł. Dla pań od 5-6 p.p. 575-30

Dr. med. B. MINTZ
b. lekarz uniw. kliniki akuseryjno-ginekologicznej prof. Jordana w Krakowie.
Akuszerja i chor. kobiece.
Nowy Rynek 6.
Przyjmuje od 9-11 i od 4-6 pp 579-15

Dr. H. Rózaner
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 5-8 wiecz.
Dzielnia № 9. 314-3

Psy (rasa) wilki
Tanio do sprzedania u ogrodnika Piotrkowska 311. 651-3

Pokój umeblowany do wynajęcia Piotrkowska № 117, III wejście, parter, prawa oficyna. 550-2

Jeż Marjanna zgubiła paszport rosyjski, wydany w pow. Gorkowice, gub. piotrkowskiej. 684-1

Łódeczko dziecięce białe, lakierowane w dobrym stanie sprzedam. Stenkiwicz 50 m. 11, od 10-1. 680-2

Meble wyprzedaje. Tania wyprzedaż różnych mebli stolarskich i tapicerskich, Skwerowa 5, miesz. 9. 653-3

Olszer Laja zgubiła paszport, wydany w Łodzi. 545-3
Tempel Dawid zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.